

PODZIĘKOWANIA AUTORA

„TAJEMNIC SOLINY”

Otrzymanie nagrody im. Władysława Orkana za rok 2009 jest dla mnie wielkim wyróżnieniem. Tym większym, że została przyznana za twórczość literacką ukazującą zderzenie cywilizacji (ze szczególnym uwzględnieniem Bieszczadów) w baśni „Lewiatan królowej Bony”, zbiorze reportaży „Za wrotami cudów” oraz w „Tajemnicach Soliny. Odbierając mnóstwo gratulacji pamiętałem, że jest to nie tylko mój sukces osobisty.

Na pierwszym miejscu orkanowskie podziękowania należą się prezesowi ZETO – Rzeszów **Ryszardowi Rzymow**

i i wiceprezesowi

Januszowi Błażejowi

oraz prezesowi Zespołu Elektrowni Wodnych Solina – Myczkowce,

Józefowi Folcikowi

.

Tak, otrzymanie nagrody nie byłby możliwy bez wsparcia, jakie otrzymałem przy pisaniu i wydawaniu nagrodzonych książek od zespołu życzliwych mi osób i firm. Tak, na sukces autora, tak jak na każdy inny, pracuje mnóstwo ludzi. Pisanie i wydawanie książek jest bowiem również grą zespołową.

Sukces w dużej części jest zasługą Podkarpackiego Instytutu Książki i Marketingu, w tym z jego prezesa **Jerzego Fąfary**, wydawcy nagrodzonych książek. Wiele zawdzięczam także **Andrzejo wi Żmudzie**

, który w szczególny sposób przysłużył się do promocji mojej twórczości.

Wśród osób, które zapracowały na nagrodę Orkana ważne miejsce zajmują **Adam Przybysz**, świetny sanocki artysta, autor ilustracji do baśni „Lewiatan królowej Bony” i „Tajemnic Soliny” oraz wyśmienity fotografik bieszczadzki

Jasiek Joniak

, autor zdjęć do „Tajemnic Soliny”.

Na kształt zawartości nagrodzonych książek miała wpływ cała rzesza przyjaciół – konsultantów. Wśród nich ważną rolę odegrali: **Zdzisław Pękalski, Robert Bańkosz, Arkadiusz Komski, Marianna Jara, Stanisław Orłowski, Stanisław Rząsa, Janusz Rabiej, Krzysztof Cisek, Marek Wójcik, Jerzy Burtan, Janek Kopka** itd. Oni również mają swój udział w nagrodzie. Dużą pomoc otrzymałem także od Instytutu Pamięci Narodowej – Oddział w Rzeszowie, w szczególności przy pracy nad „Tajemnicami Soliny”.

Tak naprawdę jednak nagroda należy się przede wszystkim bohaterom nagrodzonych książek: **Jadwidze Denisiukowej, Halinie Kroguleckiej, Henryce i Jerzemu Wałachowskiemu, Władysławowi Cienkiemu, Stanisławie Roztockiej, Józefie Rachwał, Stanisławowi Vermińskiemu, Janowi Koncewiczowi**

i innym. Pamiętałem również o zmarłych:

Jędrku Połoninie, Radosie, Zubowie

. Bez ich opowieści, zwierzeń i zaufania, jakim mnie obdarzyli, nagrodzone książki na pewno by nie powstały.

Sukces książek nie byłby możliwy bez wsparcia medialnego. To m.in. dzięki temu, że pisały i mówiły o nagrodzonych książkach, znalazły się one w kręgu zainteresowania kapituły. Dlatego dziękuję: **Tygodnikowi „Przegląd”, TVP –Rzeszów, TV Obiektyw, Radiu Rzeszów, Super Nowościom, Nowinom i Sztafecie** oraz bieszczadzkim portalom internetowym, w szczególności **eSanok.pl.**, w tym jego szefowi **To maszowi Święchowi**.

Nagroda jest również udziałem księgarni, które sprzedawały książki: „NOVA DUO”, „BOSZ”, „Sobótka”, „Quo Vadis” i innym. Szczególne podziękowania należą się też **Bartoszowi Kuźniarowi**, który wspomagał ze strony Podkarpackiego Instytutu Książki i Marketingu w ich kolportażu.

O tym, że nagroda im. Władysława Orkana cieszy się dużym prestiżem w Polsce,

najlepiej świadczy fakt, że Sejmiku Województwa Małopolskiego postanowił podszyc się pod nagrodę, którą od 2002 r. przyznaje Instytut im. Władysława Orkana. Gdyby nie uchodziła za ważną i prestiżową, na pewno marszałek małopolski urzędujący w Krakowie i jego zwolennicy, tego by nie uczynili. Dlatego tym większe jest to dla mnie wyróżnienie.

Henryk Nicpoń